

№ 225.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Kandyda.
Wt. św. Franciszka.
Sr. św. Placyda M.
Czw. św. Brunona W.
Piąt. św. Marka P W.
Sob. św. Pelagii.
Niedz. św. Wincent. Kadł.

Wschód słońca: godz. 6 m. 05
Zachód słońca: godz. 5 m. 33
Dług dnia: godz. 11 m. 39
Ubyte dnia: godz. 5 m. 16

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.

Półrocznie " 3 " 50

Kwartalnie " 1 " 50

Miesięcznie " " 50

Odnoszenie 10 k. m.

Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 3 Października 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Victoria Skating Palace, Piotrkowska 67. 3 seanse dziennie: 10½—11¼, 3¼—6¼, 8½—11¼.

Teatr Popularny A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16).
Jutro po raz pierwszy o godz. 8 m. 15 wiecz.
„Bohaterowie ulicy”
(Fogromca Shericka Holmesa).

Warszawski Magazyn Damskich Kapeluszy
pod firmą „PARISIENNE”
Łódź, ul. Cegielniana № 27,
po powrocie właścicielki z zagranicy poleca po cenach
bardzo przystępnych modele i kopje. 3498-3

Teatr Łódzki
Cegielniana 63. 3356
Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz.
„ANASTAZYA”.

EAU DE COLOGNE
AUX FLEURS
ED. PINAUD PARIS
2217-16

Uruchomienie sejmu czeskiego.

Sejm czeski został uruchomiony.

Tego wyniku, niezaprzeczenie bardzo pomyślnego nie tylko dla samych Czech, ale również dla stosunków politycznych całej Austrii, nikt się nie spodziewał w pierwszych dniach rokowań między baronem Bienenrthem a przedstawicielami Czechów oraz Niemców. Ci przedstawiciele, zjawiając się z osobną u prezesa ministrów, wyrażali się bardzo pesymistycznie o możliwości uruchomienia sejmu czeskiego. Zdawało się, że i w tym roku sejm czeski skutkiem obstrukcji niemieckiej nie zdoła powziąć ani jednej uchwały rzeczowej, która wprowadziłaby porządek w chaotycznie zabagnione finanse krajowe.

Przeciwnicy parlamentu ludowego — głównie skoncentrowani w Wiedniu — już nie taili radości z takiego obrotu rzeczy. Żywili bowiem nadzieję, że obstrukcja niemiecka w sejmie czeskim pchnie zapalczywych Czechów na terenie parlamentarnym do chwycenia się taktyki odwetu, że skutkiem tego przyjdzie do zahamowania maszyny parlamentarnej i że na gruzach tejże maszyny parlamentarnej będzie zatkniętym sztandar paragrafu 14-go.

Stało się przeciwnie. W Pradze przyszedł do skutku kompromis czesko-niemiecki, przyszedł do

skutku dzięki ustępstwom, porobionym przez polityków czeskich. Niemcy wprowadzili w głębi duszy nie byli zachwyceni ową pojednawczością Czechów, ale zrozumieli, że muszą przystać na kompromis, ponieważ w przeciwnym razie ściągliby na siebie powszechne oburzenie wszystkich czynników decydujących w państwie.

Dla czegoż czesi objawili swą pojednawczość i porobili Niemcom w sejmie czeskim te ustępstwa, o których poprzednio nie chcieli słyszeć? Skłonili ich do tego dwa powody. Niewątpliwie Czechom zależy więcej, niż Niemcom czeskim, na funkcjonowaniu sejmu czeskiego, na porządnym stanie finansów czeskich, na normalnym funkcjonowaniu całej maszyny autonomicznej czeskiej. Trzeba sobie uprzytomnić, iż czesi, jako ludność rodzima Czech, kochają kraj ojczysty i widzą w nim sławne królestwo czeskie, wprowadzicie w ciągu wieków odarte z purpury i złocistych blasków, ale mające — tak się spodziewają i do tego dążą — wszelkie zadatki do ponownego rozkwitu i do odzyskania świetności, może nawet większej i potężniejszej, niż dawniej. W imię tej miłości do kraju ojczystego czesi się zdecydowali na pewne ustępstwa drugorzędne, by ratować rzecz najważniejszą — to jest porządek finansów krajowych, stos pacierzo- wy każdej polityki.

Ale względ na finanse krajowe i względ na autonomię krajową Czech grał w rozważaniach taktycznych kierujących polityków czeskich rolę drugorzędną. W chwili, gdy posłowie czescy zdecydowali się na porobienie ustępstw obstrukcy- onistom niemieckim, mieli na oku nie Pragę lecz Wiedeń, mieli na oku nie teren sejmowy, lecz teren parlamentarny wiedeński.

Politycy czescy, robiąc rachunek sumienia ze swojej działalności politycznej na terenie parlamentarnym wiedeńskim w jesieni 1908 roku, to znaczy od chwili, gdy nierozważnie pomogli do obalenia gabinetu barona Becka i jeszcze nieroz- ważnie zapędzili barona Bienenrtha w objęcia stron- nictw niemieckich, przekonali się, że gromadzili błąd za błędem i że sami pracowali nad ściąg- niem na siebie porażek, a nawet i klęsk. Postano- wili więc teraz wydobyć się z owej sytuacji i ze swojej strony zrobić wszystko, ażeby umożli- wić baronowi Bienenrthowi urzeczywistnienie do- tyychczas teoretycznie głoszonego programu, że pragnie rządzić w porozumieniu z większością parlamentarną, złożoną ze stronniectw umiarkowa- nych wszystkich większych narodów Austrii.

Chwila, wybrana przez Czechów do zbliżenia się na terenie parlamentarnym ku gabinetowi ba- rona Bienenrtha, jest rzeczywiście taką, jaka się

nie często trafia. Narada ministrów wspólnych z obu ministrami skarbu, austriackim i węgier- skim, uchyliła rąbka zasłony, okrywającej do tej pory tajemnicą wymagania kredytowe ministra wojny i szefa sekcji marynarki w budżecie wspól- nym na rok 1911.

Minister skarbu austriackiego przedstawił w listopadzie Radzie państwa budżet austriacki na rok 1911 bez niedoboru. Tak, bez niedobo- ru, jakkolwiek Rada państwa nie uchwaliła ani jednego halera nowych podatków. To wyrów- nanie niedoboru odbędzie się kosztem rozmaitych wydatków na cele kulturalne; szef sekcji baron Flangel skreślił owe pozycje.

Ta sama metoda przecięć, ratująca chwilowo dra Bilńskiego z jego kłopotów budżetowych, nie da mu pieniędzy, których od 1-go stycznia 1911 roku będą wymagali na cele zbrojeń mini- ster wojny i szef marynarki wojennej. Tej go- tówki potrafią dostarczyć wyłącznie nowe źródła dochodu, będą podatki, czy też monopole pań- stwowe.

Podatki i monopole na podstawie obowiąz-ujących w Austrii ustaw nabierają tylko wtedy mocy obowiązującej, jeżeli je uchwała obie Izby Rady państwa, poczem monarcha usankcjonuje jednośną uchwałę. Do uchwalenia nowych podat- ków, czy też nowych monopolów w Izbie poseł- skiej rząd potrzebuje znacznej i pewnej większo- ści. Zwłaszcza potrzebuje teraz, gdy srożąc się drożyzna dostarcza opozycji bardzo skutecznej broni agitacyjnej przeciwko nakładaniu na lud- ność nowych ciężarów pośrednich, a więc spo- łecznie najmniej sprawiedliwych, gdyż dających się we znaki dotkliwiej warstwom szerokim ubo- żaczno uposażonym w środki materialne, niż kla- sie posiadającej.

Czesi wiedzą, że baron Bienenrth na wypa- dek funkcjonowania parlamentu ludowego będzie potrzebował owej znacznej i pewnej większości. Zawierając kompromis z Niemcami w Pradze, cze- si najsmprzód pokrzyżowali rachuby tych mini- strów — wyjmując tu wyrażnie barona Bienenrtha — którzy gwoli utrzymania się choćby jeszcze je- den rok u władzy byli i są zdecydowani na rzą- dzenie paragrafem 14, a nawet 140, jak się wy- raził ironicznie pewien parlamentarzysta, dobrze znający psychikę owych ekscelencji.

Następnie wobec stałego uruchomienia ma- szyny parlamentarnej czesi stawiają polityków nie- mieckich wolnomyślnych, nerwowo dbających o swo- ją popularność, w tem położeniu, że ci ostatni albo muszą wotować nowe podatki i monopole, albo opuścić obóz rządowy i narazić gabinet na upadek. A ponieważ jest więcej, niż rzeczą pe- wną, że część tych polityków niemieckich w sa- mej rzeczy będzie głosowała przeciwko podat- kom i monopolom, przeto baron Bienenrth, znie- wolony do wydostania pieniędzy, będzie musiał

Podziękowanie.

Za tak liczny udział przy odprowadzeniu drogi nam zwłok

ś. † p.

Ernestyny Friedrich

składamy serdeczne podziękowanie, w szczególności zaś dziękujemy Szanownym Panom Pastorom: Gundlachowi i Hadryanowi za wypowiedziane słowa pociechy w domu żaloby i nad grobem, jak również panom śpiewakom chóru przy kościele Św. Trójcy, wszystkim uczestnikom pogrzebu i za nadesłane wieńce.

W smutku pogrążona **RODZINA.**

3534

W nadechodzący czwartek, d. 6-go b. m., jako w piątą bolesną rocznicę zgonu

ś. † p.

Henryki z Żarnowskich Mogilnickiej,

o 10-tej zrana odbędzie się **żałobne nabożeństwo** w kościele Najświętszej Panny Maryi na Starym Mieście w Łodzi i w parafialnym kościele w Szadku, gub. kaliska, pow. sieradzki, o czym pozostali w nieutulonym smutku mąż i dzieci zawiadamiają przyjaciół, krewnych i znajomych. 3520—1

Wszystkim tym, którzy przyjęli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogi nam zwłok

ś. † p.

ANNY MAJEWSKIEJ

a w szczególności Wielebnemu ks. Wl. Smolakiewiczowi, składamy z głębi żołądka serca płynące serdeczne „Bóg zapłać“.

3526

MAŻ I SIOSTRA.

ś. † p.

Józef Rowiński

zmarł w **Lutomiersku**, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 97. Wyprowadzenie zwłok, z kościoła na cmentarz miejscowy, nastąpi we wtorek o godzinie 10 rano, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

3530

Rodzina.**Z WARSZAWY.***** Konkurs.**

Komitet T-wa sztuk pięknych w Królestwie Polskiem otrzymał ogłoszenie cesarskiego petersburskiego T-wa sztuk pięknych o dorocznym wszechrosyjskim konkursie na dzieła sztuki, które powinny być nadesłane na dzień 14-ty lutego 1911 r.

Pieniężne nagrody wyznaczone będą:

1) Jubileuszowa rb. 2,000—za najlepsze dzieło dowolnej treści; 2) rb. 125 i 75—za grawiury lub akwafortę z obrazu, albo z własnej pracy; 3) rb. 600 i 100—za obrazy treści historycznej; 4) rb. 400 i 250—za obrazy treści rodzajowej; 5) rb. 1,000 i 500—za pejzaże; 6) 125 i 75—za ma lowidla na porcelanie i fajansie; 7) rb. 100, 60 i 35—za rzeźby z drzewa treści dowolnej; 8) 150, 100 i 50—za rzeźby treści dowolnej.

Ogłoszenie to w szczególności może być przejrzane w kancelaryi Towarzystwa sztuk pięknych.

*** T wo kursów naukowych.**

T wo kursów naukowych zostało—jak się do wiadujemy—zawieszono. Onegdaj i wczoraj wykłady na kursach się nie odbyły ani w muzeum przemysłu i rolnictwa, gdzie mieści się wydział nauk przyrodniczych, ani przy ul. Wilczej, gdzie wykładane były dotąd nauki społeczno-histeryczne.

Władze policyjne, gdy do nich udano się w tej sprawie, odesłały przedstawicieli kursów nau

kowych do kuratora okręgu naukowego. Kurator okręgu naukowego odrzekł, iż to w zakres jego kompetencji nie wchodzi, wobec czego nie przed sięwziął w danym wypadku nie może.

Sprawa cała jest więc w zawieszeniu.

*** Zamknięcie Stowarzyszenia.**

Warszawski urząd gubernialny do spraw o związkach i stowarzyszeniach postanowił zamknąć „Towarzystwo wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek szkół początkowych w Warszawie“.

*** Bezrobocie w „Wulkanie“.**

Ze źródeł urzędowych donoszą:

W fabryce „Wulkan“ porzucilo pracę w od dziale emalicowania naczyń 400 kobiet i 100 męzczyzn, niezadowolonych z nowych rozporządzeń administracji fabrycznej, dotyczących warunków w jakich pracowano dotychczas.

Przy sprawdzeniu powyższej wiadomości okazało się, że główną przyczyną nieporozumienia tkwi w rozdzieleniu dotychczasowych brygad robotniczych.

*** Wycieczka galicyjska.**

Wczoraj przejechała przez Warszawę wycieczka galicyjska w powrotnej drodze do kraju.

Zorganizowana przez „Straż polską“, pod wodzą niestrudzonego rzeczownika i kierownika tych wycieczek, p. Kazimierza Bartoszewicza, przybyła ona do Królestwa przed kilkunastu dniami przez Sandomierz, Kazimierz, Lublin, Puławy do Warszawy i po zwiedzeniu pamiątek stolicy udała się na Litwę.

Tam goście galicyjscy zwiedzili Wilno, Kowno, Troki, Werki i Landwarowo.

W Wilnie pewne grono osób gościnnie podejmowało uczestników wycieczki.

*** Zjazd chirurgów polskich.**

Program zjazdu chirurgów polskich, który odbędzie się w Warszawie d. 6, 7 i 8-go października, został już opracowany. Według niego, posiedzenia odbywać się będą dwa razy dziennie: od godz. 9-ej zrana do 1-ej popołudniu i od 2^{1/2} do 6-ej po południu. Wygłoszonych ma być 178 referatów.

Program pierwszego posiedzenia obejmuje referaty: prof. Kostaneckiego z Krakowa: «O położeniu wyrostka robaczkowego i jego faldach otrzewnej ze stanowiska historii rozwoju»; prof. Ciechanowskiego i prof. Glińskiego z Krakowa; «Topografia wyrostka robaczkowego»; prof. Rydy-

giera ze Lwowa i prof. Kadera z Krakowa; «Leczenie zapaleń ostrych wyrostka robaczkowego»; prof. Ziemackiego z Petersburga: «W sprawie etyologii zapaleń wyrostka robaczkowego»; p. Słęka z Przemysła: «Zapalenie ostro wyrostka robaczkowego»; p. Broniatowskiego z Krakowa: «Appendicitis gangraenosa wśród porodu» i p. Oderfelda z Warszawy: «Zapalenie wyrostka robaczkowego w worku przepuklinowym».

Zjazd zapowiada się bardzo licznie.

*** Cieczocinek otrzyma pożyczki.**

Ministerium skarbu pozwoliło warszawskiemu Towarzystwu kredytowemu miejskiemu wydać pożyczki na nieruchomości w Cieczocinku.

*** Strejk.**

Dotąd strejk tramwajowy nie został zażegnany.

*** Napad.**

W sobotę, o godz. 11 r., ekspedytor fabryki guzików Jan Dąbrowski szedł przez ul. Chłodną, niosąc dopiero co podniesione z banku 600 rubli na wypłaty dla robotników, przed domem № 36, napotkał dwóch młodych, przyzwoicie ubranych mężczyzn, którzy zaciągnęli go do bramy wyżej wymienionego domu i tam pod groźbą browningów zrabowali mu 2 paczki banknotów po 300 rb., poczem umknęli.

Podczas rabunku w bramie, jeden z nieznanych uderzył Dąbrowskiego dwukrotnie w głowę, jakimś tępym narzędziem, prawdopodobnie kolbą browninga, przyczyniając mu dwie rany, co tak oszołomiło Dąbrowskiego, iż rabusie umknęli nie ścigani.

*** Skazany.**

„Warsz. Dniow.“ w dziale urzędowym zamieścił:

„Z Najwyżej zatwierdzonego wyroku warszawskiego sądu wojenno-okręgowego: podporucznik 23 nizowskiego general feldmarszałka hrabięgo Sałtykowa pułku piechoty Groszkin (Mikołaj) za przestępstwa, przewidziane w art. 23 XXII z. p. w. r. 1869, pozbawiony zostaje stanu, rangi i wszelkich szczególnych, osobiście i według stanu, praw i przywilejów, wykreślony zostaje ze służby wojskowej i podlega oddaniu do poprawczych oddziałów aresztanckich na lat trzy z następstwami prawnymi tej kary“.



ODEON

PRZEJAZD 2, Tel. 15 81.

Od dziś — od godz. 8-iej wiecz.

BIAŁA NIEWOLNICA

(Stronnica z dziejów handlu „Żywym Towarem“)

Agitacyjny obraz

„Londyńskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet“.

Sprzedaż biletów dla dzieci i młodzieży szkolnej od 8-iej wieczorem wstrzymana.

Do godziny 8-iej zwykły **WSPANIAŁY PROGRAM** w 3-ch częściach.

3532

ŚWIATLOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

D^{ra} S. KANTORASpecjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Krótka № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzb, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż vibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — Kautyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne światła kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.

Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej No 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 536d122

Dr. A. GROSLIK
mieszka obecnie Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpecących za pomocą elektrolizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8^{1/2}—11^{1/2} r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r**Dr. Aronson**
Akuszerya i choroby kobiece. mieszka obecnie Pasaż Majera I róg Piotrkowskiej.

Godz. przyjęcia: 9—11 rano i od 5—7 pp. w niedziele 11—1. 1218r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8—1-0j w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.**Dr. Leyberg**
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8-12; 5-8; panie 12-1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r**Dr. Jan Cadarski**
Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2465**Dr. I. Lipszyc**
choroby dzieci. Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. WSCHODNIA № 45 294**Dr. Ark. Goldenberg**
powrócił.
ul. Nawrot № 38 1812r**Dr. L. PRYBULSKI**
CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. 1420-r**Dr. L. KLACZKIN**
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r**Dr. Zofia Garlicka**
Nawrot 1.
powróciła. 3472r**Dr. Feliks Skusiewicz**
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 4—8 po poł. W niedziele i święta od g. 10—1 507—d**Dr. Watten**
powrócił. 2473-4**Dr. I. KRUKOWSKI**
Cegielniana 4,
Choroby płuc. 3108**Dr. Ksawery Jasiński**
powrócił. 2485-2

Röntgenowski Gabinet dyagnostyczny

pod kierownictwem

D-ra BOLESŁAWA KONA

został otwarty przy ulicy Zachodniej 72.

Godziny przyjęcia: od 9—11 i od 3—7 wiecz. 3296—8—7

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem vibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3. Dla pań od 5—6 wiecz. 114r**Dr. med.****Aleksander FABIAN**Dyrektor Zakładu leczn. Chojny⁴ przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu.ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.**Dr. Stanisław Lewinson**

przeprowadził się na ul. WSCHODNIA 53, róg Cegielnianej. choroby wewnętrzne.

Przyjmuje od 9—11 r. i 5—8 pp. 2237—12-9

Dr. Michał KANTOR

CHOROBY CHIRURGICZNE. Przyjmuje do g. 9 r. i od 6—3 pp. Zawadzka Nr. 4. 2930—30 6

Dr. Fr. ŁukasiewiczStaro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-0j do 6-0j po poł. 2209r

Doktor

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE. Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3—6 po poł. W niedziele od godz. 9 do 12 rano. 3218m

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA w Warszawie.

Gabryela ZAPOLSKA

Nowości ŚMIERĆ Nowości!

FELICYANA DULSKIEGO

Cena 80 kop.

KASKA-KARYATYDA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA, WYDANIE DRUGIE.

Cena rb. 1.50.

Dawniej wydane:

O ozem się nie mówi—powieść współcz., wyd. 2-gie rb. 1.80.

Sezonowa miłość—powieść współcz., wyd. 2-gie rb. 1.50.

Szaleństwo—powieść rb. 1.50.

Wodzirej—powieść, wydanie 2-gie rb. 1.50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2431 2

MASŁO

a mianowicie: Krajowe, Litewskie i Syberyjskie na beczki, pudy i funty — poleca

Skład Masła
O. TAUCHERT, Piotrkowska 117.DOSTAWA DO DOMÓW SKLEPOM RABAT.
III CZYSTE NIEFAŁSZOWANE MASŁO KROWIE III 3402